

# Wisła: podwyżki cen za wywóz śmieci

Data publikacji: 31.10.2019 12:15

Na wczorajszej (30.10) sesji Rady Miasta Wisła radni uchwalili podwyższenie opłaty za wywóz śmieci, która zacznie obowiązywać 1 kwietnia 2020 roku. Trudną decyzję szeroko skomentował burmistrz Tomasz Bujok.



fot. KR/ox.pl

Obecna stawka wynosi 15 zł od osoby (w przypadku odpadów segregowanych). Od 1 kwietnia wzrośnie ona do **20 zł** (jeśli chodzi o odpady niesegregowane - 80 zł).

Na wstępie burmistrz Wisły odniósł się do procedur ogłaszania przetargów. - **Każda gmina ogłasza go w różnym czasie, bo jedna miała np. umowę zawartą do 31 marca, druga do 30 września, inne umowy kończą ważność 31 grudnia - tak jest w naszym przypadku. Nasze miasto ogłosiło przetarg, na który wpłynęły bodajże cztery oferty. Najtańsza z nich przewyższała znacznie taką wartość, która pozwalałaby utrzymać nam stawkę za śmieci na poziomie 15 zł, a nawet 17 zł. Przypomnę, że to 15 zł, które obowiązuje do końca tego roku, wynika tylko i wyłącznie z tego, że mieliśmy zgromadzoną przez 2-3, czy nawet 5 lat wcześniej nadwyżkę w tej działalności. W związku z tym mogliśmy ją przez kilka lat "konsumować"** - mówił Tomasz Bujok.

Włodarz gminy wyjaśniał także funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami. - **Chciałbym przypomnieć, że system śmieciowy jest tak skonstruowany, że musi się samofinansować. Miasto nie może wydatkować środków pobranych od naszych mieszkańców, czy przedsiębiorców, na jakiegokolwiek inne zadania, niezwiązane z wywozem nieczystości. Miasto też nie może bezpośrednio dopłacać do tego systemu, dlatego też nie możemy np. z jakiegokolwiek podatku czy subwencji dołożyć do tego systemu. Cały koszt musi być przeniesiony w zasadzie na mieszkańców naszego miasta i każdej jednej gminy** - podkreślał.

Burmistrz dodał także, że spodziewa się negatywnych komentarzy na temat podwyżek cen. - **Ta uchwała wywoła wiele komentarzy, wzbudzi niezadowolenie wśród naszych mieszkańców. Pewnie będą się pojawiały głosy "w innych gminach może być taniej, a u nas tak drogo", "nic nie robicie, dlaczego jest tak drogo u nas" - to są głosy jedynie emocjonalne, niepoparte żadnymi argumentami merytorycznymi.**

Tomasz Bujok odniósł się także do sytuacji w innych gminach - między innymi do Strumienia, gdzie opłata wzrasta także do 20 zł od osoby (pisaliśmy o tym tutaj - [LINK](#)). - **Wczoraj rozmawiałem z burmistrzem Ustronia, gdzie jest firma będąca de facto własnością gminy. Złożyła ofertę do przetargu, której cena opiewa na 26 zł od mieszkańca. Burmistrz postanowił unieważnić to postępowanie, licząc na to, że w drugim uda się uzyskać korzystniejszą ofertę. Takie decyzje zapadły w urzędzie - to pokazuje, jaka jest tendencja. Podobna sytuacja jest w Strumieniu, która na dzisiejszej sesji rada ma podjąć uchwałę ustanawiającą opłatę właśnie na poziomie 20 zł za osobę. Jak się ma nasza miejscowość w kontekście zbiórki odpadów w okresie zimowym, po terenie górskim, często w niedostępnych miejscach, w stosunku do tego, co jest np. w Strumieniu, na terenie łatwo dostępnym?** - pytał retorycznie burmistrz.